

Weekendowe Propozycje Rowerowe (WPR, trasa 35): Ostrawica Śląska granica (2) (północ)

Data publikacji: 22.09.2017 19:20

Zaginione osady, zagubione w lesie ślady po gródkach i warowniach, malownicze zameczki i dwory - Daniel Pipień zaprasza nas na wycieczkę wzdłuż Ostrawicy do ujścia.

Mimo że pogoda na weekend nie zapowiada się zbyt obiecująco, to tak, jak co tydzień, prezentuję kolejną trasę rowerową, którą można wykorzystać, organizując sobie wycieczkę w dowolnie wybranym terminie.

Poprzednia propozycja trasy rowerowej prowadziła wzdłuż górnego biegu rzeki Ostrawicy aż do jej źródła.

Przewodnim tematem tej trasy będzie jazda wzdłuż dolnego biegu rzeki Ostrawicy aż do ujścia. Tak jak poprzednio postaram się przedstawić kilka ciekawych miejsc, które można zobaczyć po drodze oraz kilka takich miejsc, o których istnieniu wie niewiele osób. Często bowiem jest tak, że choć czasem przejeżdżamy w pobliżu, to nie wiemy, co kryje się w okolicy.

[Cycle Route 4213200](#) - via [Bikemap.net](#)

Trasę rozpoczynamy w Cieszynie skąd starą drogą kierujemy się do Frydku. Można tam jechać również bocznymi drogami np.: przez Ropice, Gnojnik, Toszanowice, Dobracice, Noszowice i Dobrą. Można też skrócić sobie dojazd, jadąc pociągiem do Dobrej lub do Frydku (ok. 25 km).

Przejeżdżając przez Dobrą mijamy dworzec kolejowy i dominujący w miejscowości kościół. Wieś swymi początkami sięga przełomu XIII i XIV w. Pierwotnie nazywała się Dobra Ziemica, co można tłumaczyć jako Dobra Ziemia. W XIV w. należała do sławnego śląskiego rodu Wilczków piszących się jako Panowie z Dobrze Zemice, później - von Gutenland. Postawili oni prawdopodobnie we wsi niewielki dwór obronny na wzniesieniu nad rzeką Morawką.

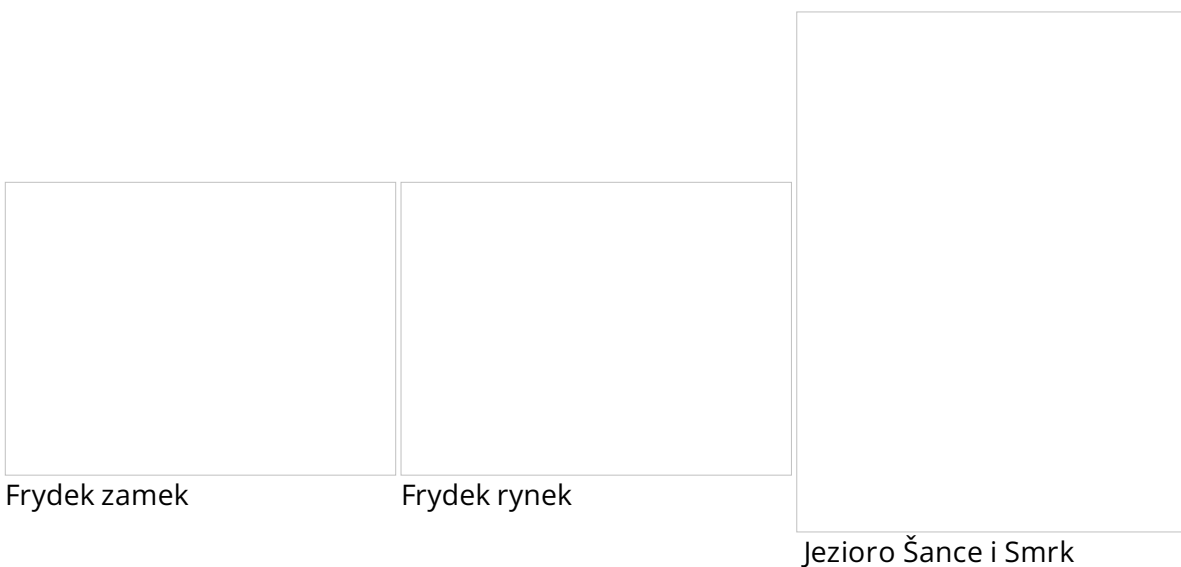
Mimo iż ten ród w Dobrej długo nie zasiadł, to odegrał w późniejszym czasie ważną rolę na Ziemi Cieszyńskiej. W XVI w. gródek przestał pełnić swoją funkcję, a w centrum wsi Wilczkowie wybudowali nowy dwór (stoi on za szkołą).



Ścieżką rowerową nr 6004 jedziemy stamtąd do Frydku.

Frydek już raz gościł w propozycjach tras rowerowych, w opisie trasy "Szlakiem Ondraszka". Tym razem do miasta wjeżdżamy od połwsch. ścieżką rowerową prowadzącą nad rzeką Ostrawicą. Możemy zaliczyć centrum starego miasta, gdzie zobaczymy zamek, stary kościół, mury miejskie i zabytkowe kamieniczki lub od razu przejechać kładką na morawską stronę.

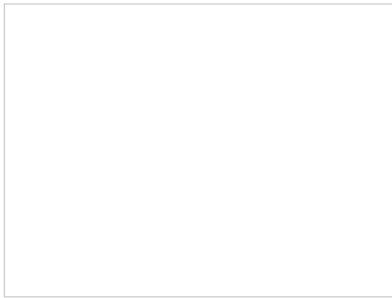
Co ciekawe, w XIII w. nie było jeszcze miasta Frydek. Najprawdopodobniej na terenie wsi Stare Mesto koło Frydku istniała osada zwana Jamnica. W XIV w. w bardziej dogodnym miejscu książę cieszyński Kazimierz I wybudował zamek, a później w jego sąsiedztwie rozbudowało się miasto, które nazwę Frydek otrzymało.



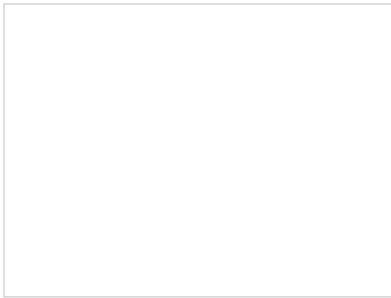
Na morawskiej stronie przy drodze do Ołomuńca w XIII w. istniała osada Frydberk. Dla jej ochrony na najwyższym w okolicy wzniesieniu stanął zamek Standl.

W bliżej nie wyjaśnionych okolicznościach zarówno zamek ten jak i osada przestały istnieć, a bliżej rzeki Ostrawicy powstało miasteczko Newenstetil (Mistek).

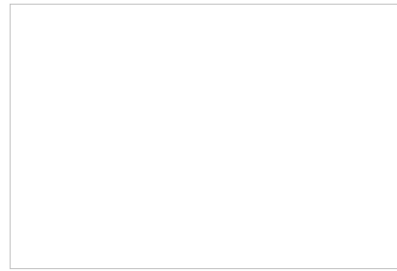
Nie osiągnęło takiego znaczenia jak Frydek, ale również warto podjechać tam zobaczyć na ładny rynek.



Mistek rynek

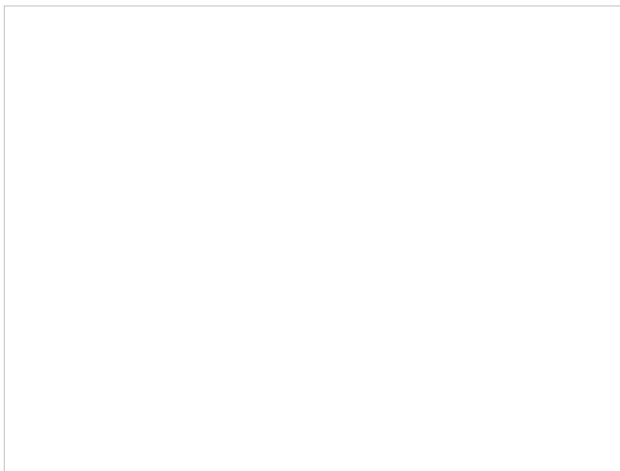


Mistek kościół św Jana i św Pawła

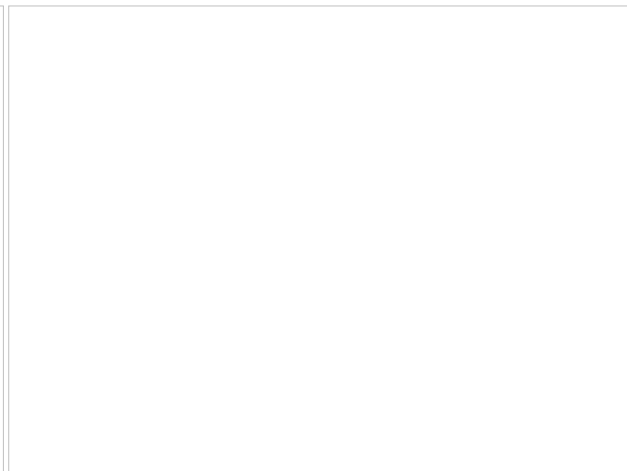


Mapa z XIX w_ z lokalizacją dawnych osad

Z miasta kierujemy się dalej ścieżką rowerową nr 6004 na tamę jeziora Olesna, skąd żółtym szlakiem udajemy się na niezbyt wysokie, ale wyraźne wzniesienie o nazwie Standl. Na szczycie znajdują się pozostałości morawskiego zamku strażniczego. Ochranił on nie tylko ważną drogę handlową z Ołomuńca do Krakowa, ale strzegł też niedalekiej osady Frydberk.



Jezioro Olesna

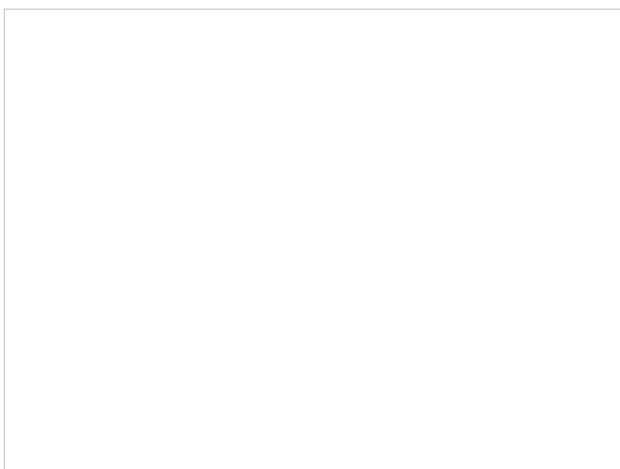


Wzgórze Standl

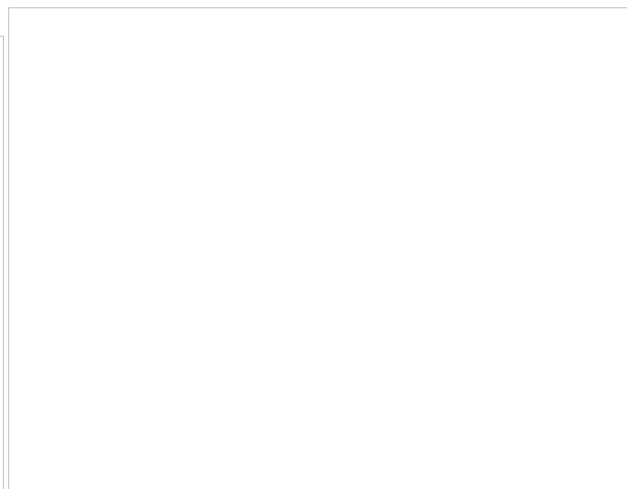
Pagórek, na którym stał zameczek otaczała fosa szeroka na 10 m. i głęboka do 4 m. oraz wał (obecnie ok. 2 m.). W centralnym punkcie stała zapewne wieża mieszkalna i kilka budynków. Podczas badań archeologicznych odkopano kamienne fundamenty wieży oraz znaleziono liczne fragmenty ceramiki.

Odkopano również tajemniczy tunel, który w razie zagrożenia miał umożliwić obrońcom wydostanie się z oblężonego zamku. W całości nie został on jednak zbadany, a wejście zabezpieczono i ukryto.

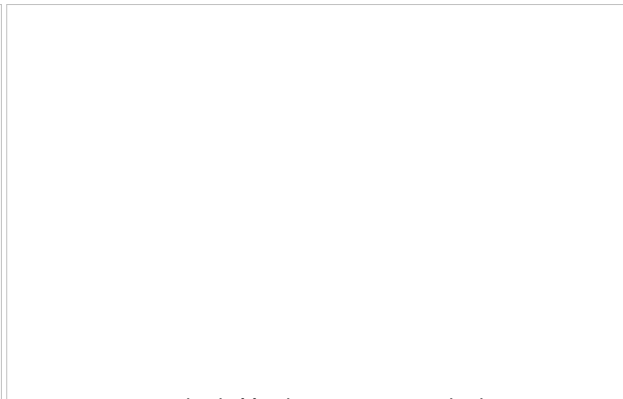
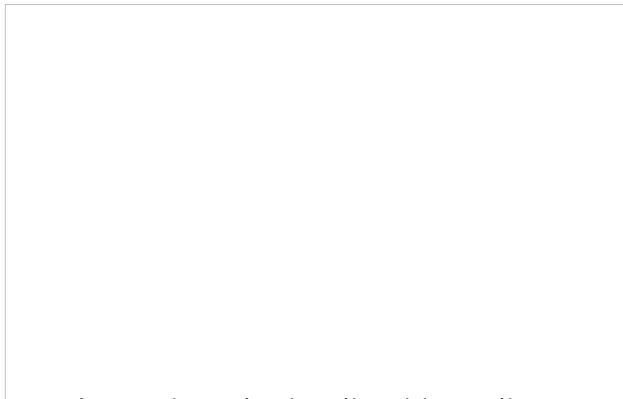
Wejście do podziemi istnieje nadal, ale informacja o jego lokalizacji dostępna jest jedynie dla wtajemniczonych ;)



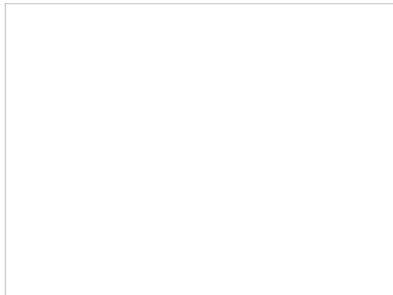
Standl gródek średniowieczny



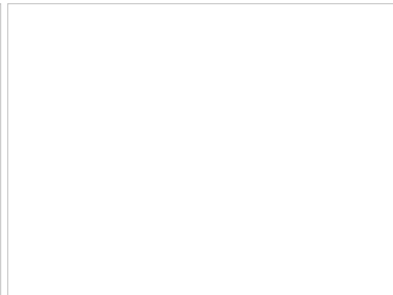
Standl hipotetyczny wygląd gródka w XIV w_ (J_P_Stepanek)



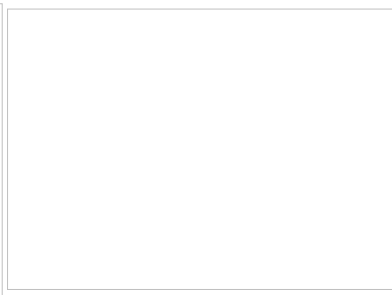
Ze wzgórza zjeżdżamy ścieżką (żółty szlak) na północ, a następnie możemy odnaleźć w lesie na przeciwległym mniejszym wzniesieniu ślady osady Frydberk i drugiego zameczku. W XIII w. właścicielem osady był lennik ołomunieckiego biskupa Dětřich Stange z Deblina. Jego synowie mieli podzielić się później majątkiem tak, że jeden z nich został w Standlu, a drugi wybudował w sąsiedztwie Frydberku drugi zamek zwany Lipina. Nie wiadomo w jakich okolicznościach osada przestała funkcjonować na tym miejscu i została przeniesiona na miejsce obecnego Mistku. Osadę od gródka oddziela głęboka fosa. Z pozostałych stron gródek chroniły strome zbocza i rzeka Olesna. Kształt gródka zbliżony jest do gruszki, długość ok 32 m. w najszerszym miejscu ok 17 m.



Lipina (Frydberk) gródek
średniowieczny

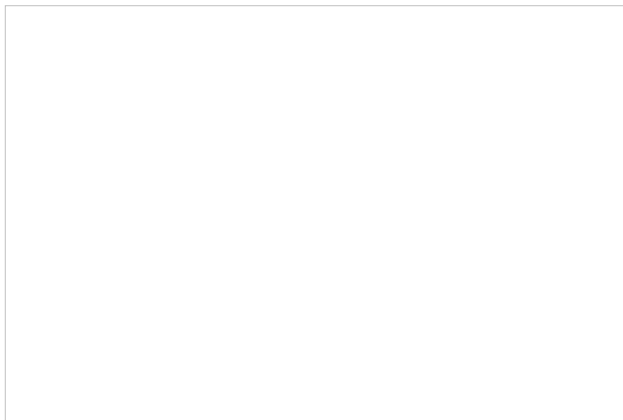


Lipina (Frydberk) gródek od
strony rzeki

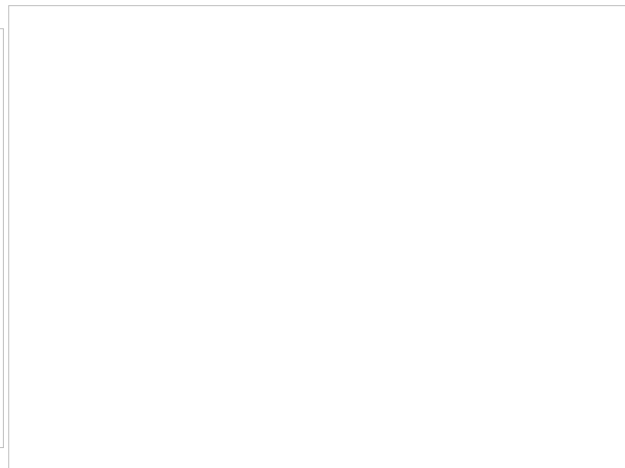


Lipina (Frydberk) hipotetyczny wygląd w XIV
w_ (J_P_Stepanek)

Wracamy do skrzyżowania ścieżek pod Standlem i przejeżdżamy przez mostek nad potokiem Olesna. Ścieżką rowerową jedziemy najpierw koło stadniny koni, potem pod drogą dwupasmową i wyjeżdżamy w Sviadnowie. Wieś znana z restauracji Ondrasz, gdzie zabito zbójnika Ondraszka. Znaczniki ścieżki rowerowej prowadzą nad Ostrawicę gdzie znajdziemy restaurację z serwisem rowerowym Coolarna. Skręcamy tak jak ścieżka rowerowa w lewo i jedziemy bulwarami rzeki morawską stroną aż do Paskova.

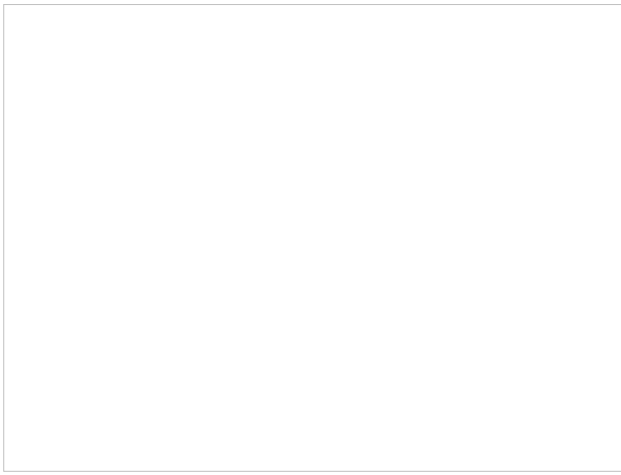


Mapa z XIX w_ z lokalizacją dawnych osad



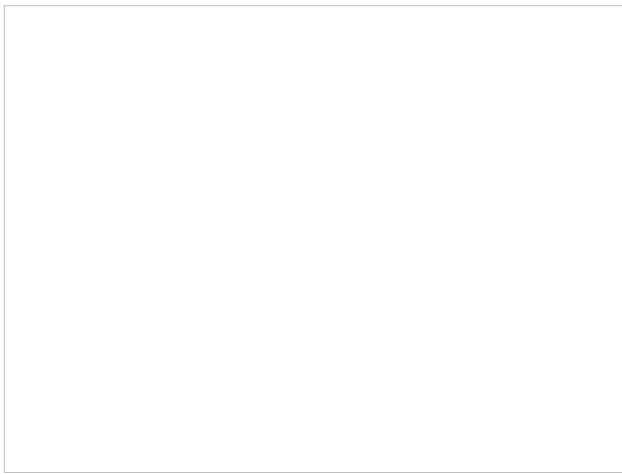
Sviadnov Coolarna

Wybrałem morawską stroną z racji, że wiedzie tam wygodna asfaltowa ścieżka rowerowa, przez co jazda tamtędy jest o wiele bezpieczniejsza niż jazda śląską stroną przez Leskovec i Rzepiszczce.

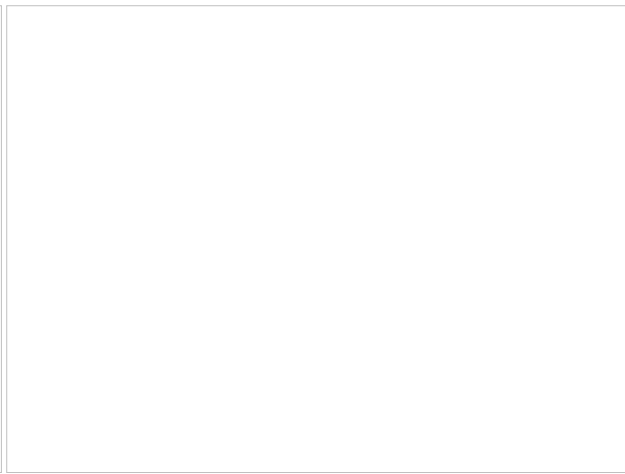


Ścieżka rowerowa z Mistku do Paskova

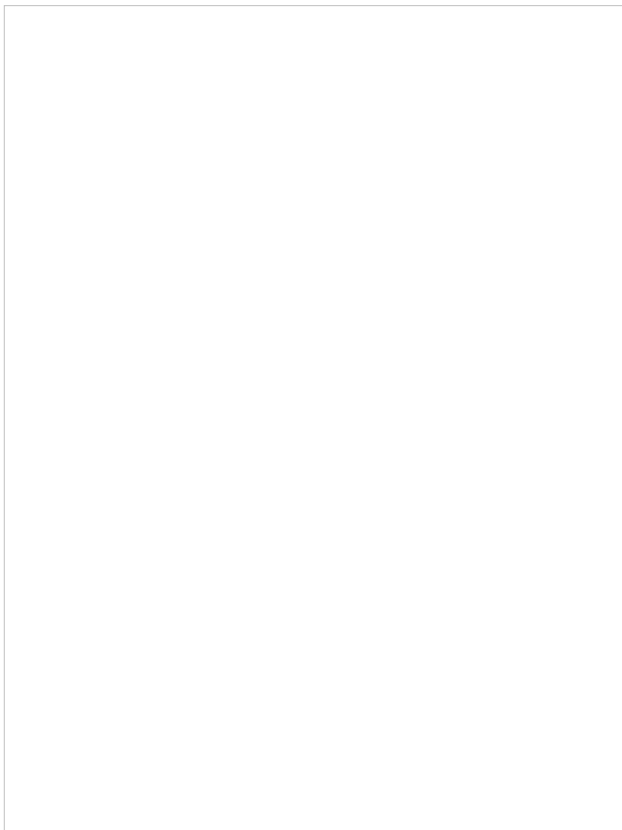
W Paskovie warto na chwilę zjechać do centrum miasteczka, aby odwiedzić ciekawy park i pałac. Na miejscu pałacu wcześniej stał dwór obronny wzmiankowany w 1484 r. kiedy to był oblegany przez wojska morawskiego hetmana. Obecnie pałac jest w remoncie, ale w weekendy można obejrzeć wystawę w komnatach.



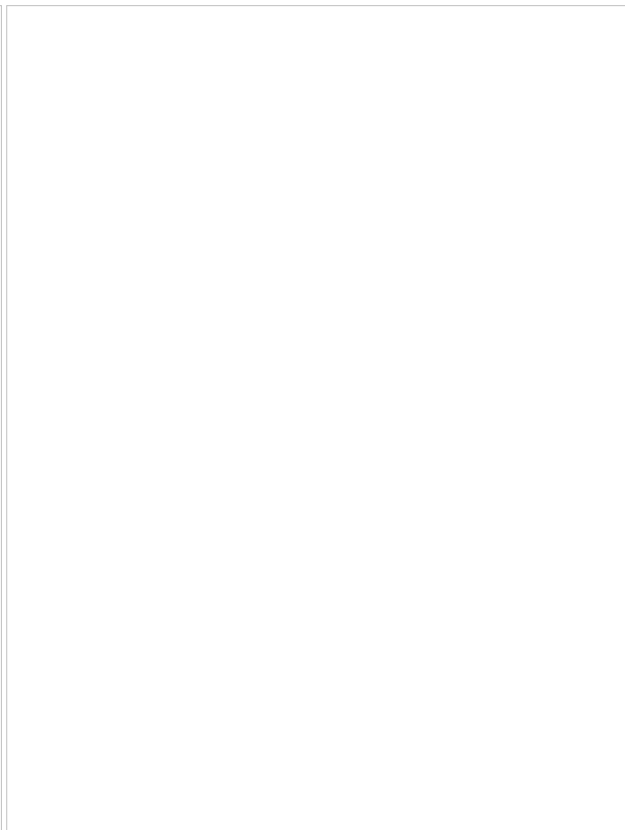
Paskov pałac



Paskov pałac



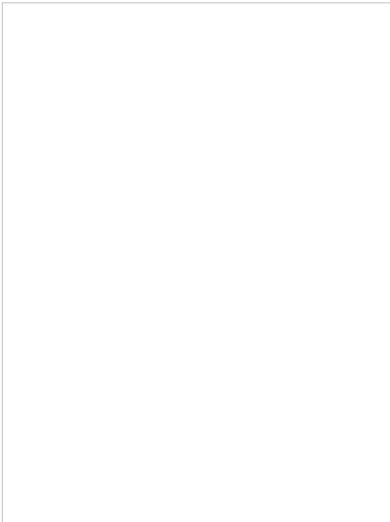
Paskov pałac



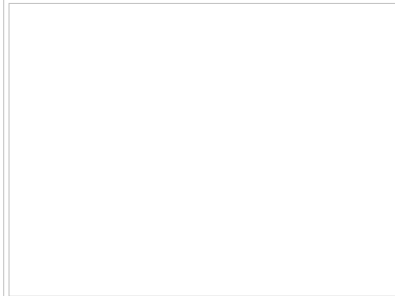
Paskov park

Przez niewielki rynek wracamy na ścieżkę rowerową i przejeżdżamy mostem na śląską stronę. Dworzec kolejowy, który mijamy nosi wprawdzie nazwę Paskov, ale po prawdzie są to tereny dawniej należące do śląskiej wsi Rzepiszczce.

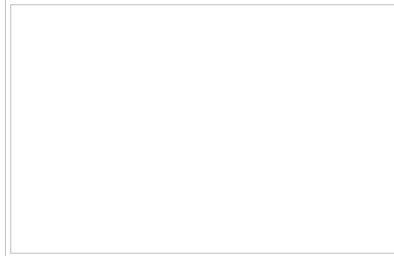
Ciekawostką jest tutaj duże wzniesienie ukryte w lesie ponad stacją kolejową. Na wzniesieniu znajdował się kiedyś zameczek należący do łańcucha śląskich strażnic granicznych. Strome zbocza zapewniały doskonałe warunki obronne, a na teren zamku można było dostać się jedynie za pomocą mostu przerzuconego nad przykopą. Na szczycie wzniesienia stały prawdopodobnie drewniane zabudowania, które nie przetrwały do naszych czasów.



Rzepiszczce gródek
średniowieczny



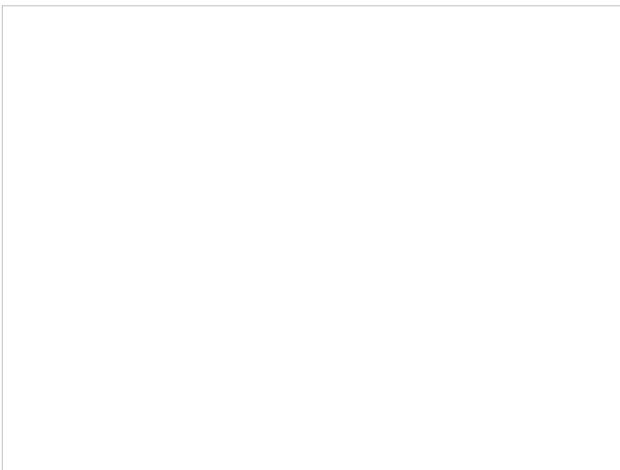
Rzepiszczce gródek
średniowieczny



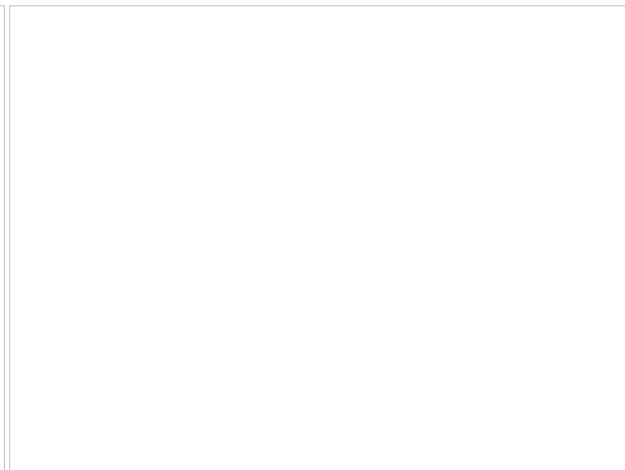
Rzepiszczce hipotetyczny wygląd gródka w
XIV w_ (J_P_Stepanek).jpg

Z historii regionu wiadomo że pierwszy książę cieszyński Mieszko I prowadził intensywną działalność kolonizacyjną, potrając w czasie swoich rządów liczbę osad w księstwie. Sprowadzał on licznych niemieckich osadników, którym w zamian za służbę nadawał ziemię. Ze źródeł pisemnych wiadomo, że naprzeciwko Paskova znajdowały się posiadłości wywodzące się z Łużyc rycerza Barutha. Być może będący na służbie księcia cieszyńskiego postawił w okolicy kilka zamków, a ten w Rzepiszczce nosił nazwę Baruthow.

Ścieżka rowerowa mija zrehabilitowaną zieloną hałdę pobliskiej kopalni Paskov i prowadzi potem bliżej brzegów Ostrawicy. Dojedziemy nią do Vratimova (dawniej Racimów).



Ścieżka rowerowa koło hałdy



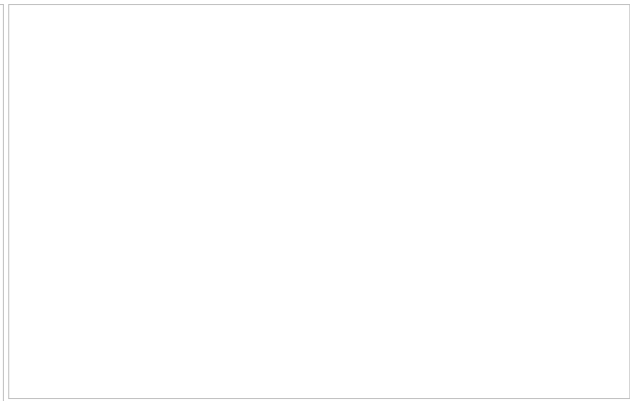
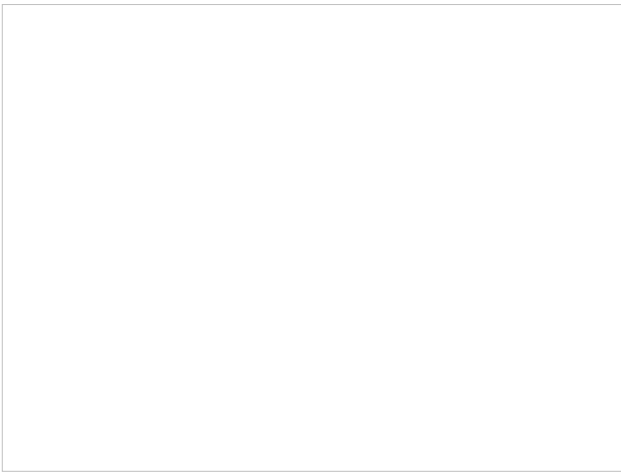
Ścieżka rowerowa we Vratimovie

Wspomnę tu jedynie, że w pobliskim lesie, który mijamy z prawej strony znajdują się kolejne dwa gródki średniowieczne, czyli miejsca po zameczkach strażniczych.

Trudno do nich dotrzeć, gdyż znajdują się w trudno dostępnym lesie.

Pierwszy vratimovski gródek znajduje się w miejscu zwanym Zaryje.

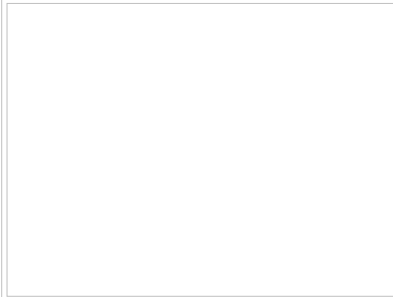
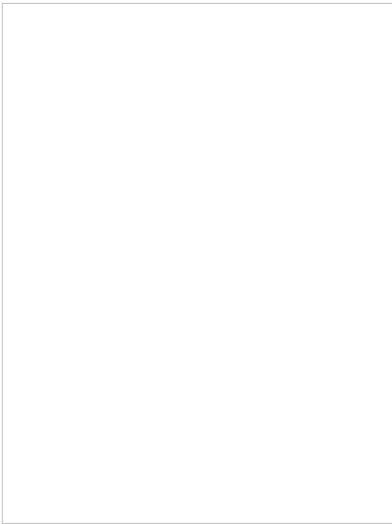
Samotny kopiec, na którym stał niewielki zameczek posiada strome zbocza ze wszystkich stron. Oddzielony jest szeroką rozpadliną od wysokiego tarasu.



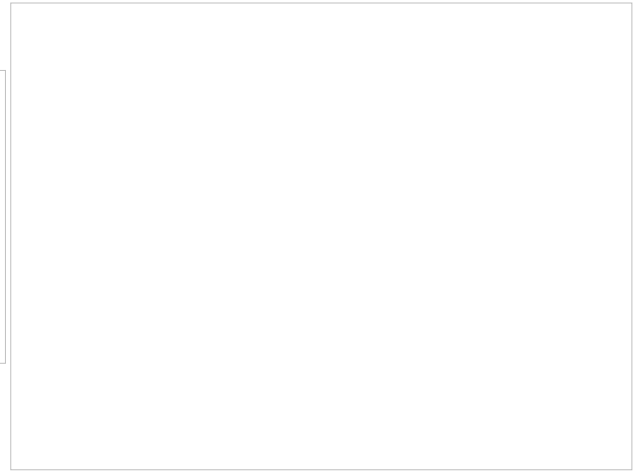
Vratimov hipotetyczny wygląd gródka w XIV w_ (J_P_Stepanek)

Vratimov gródek średniowieczny

Drugi gródek znajduje się w miejscu zwanym Landek. Z wysokim tarasem górującym nad doliną Ostrawicy gródek połączony jest ok 10-cio metrową wąską "szyją", która przed gródkiem jeszcze się obniża o kilka metrów. Nad owym obniżeniem zapewne przerzucony był drewniany most prowadzący na gródek. Sam kopiec ma mocno wydłużony kształt, długi na 10 m. a szeroki od 2 do 5 m. na końcu. W tylnej części jest zagłębienie po wieży o wymiarach ok 4 x 4 m. W stronę doliny Ostrawicy stoki opadają bardzo stromo.



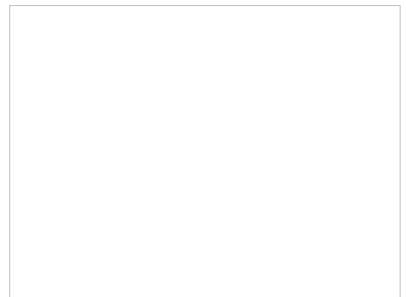
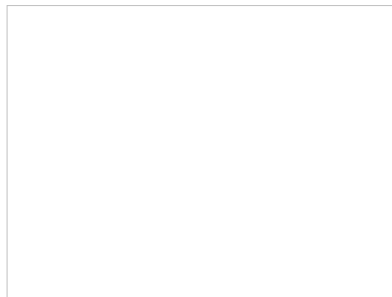
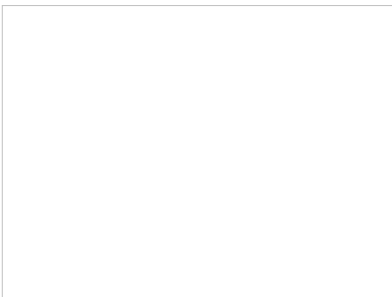
Vratimov Landek gródek średniowieczny (zagłębienie po wieży)



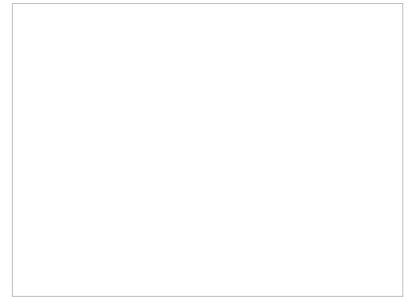
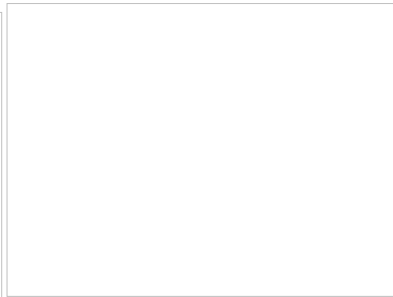
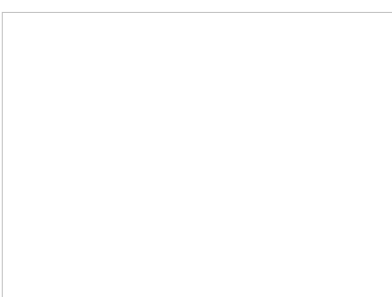
Vratimov Landek hipotetyczny wygląd gródka w XIV w_(J_P_Stepanek)

Vratimov Landek gródek średniowieczny

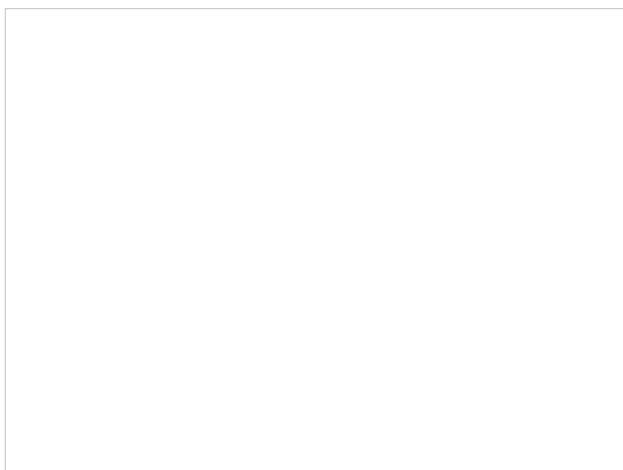
Z Vratimova cały czas jedziemy ścieżką rowerową biegnącą nad Ostrawicą aż dojedziemy do Ostrawy. Miasto mijamy niemal wzorcowo, praktycznie nigdzie ścieżka nie koliduje z drogami gdzie poruszają się samochody.



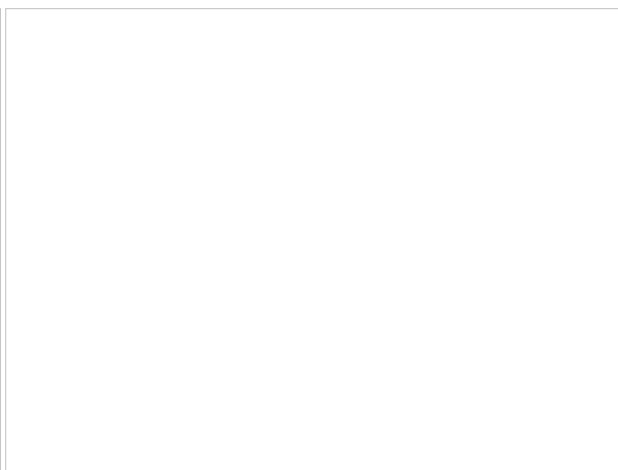
Ścieżka rowerowa Ostrawa Vitkovice Ścieżka rowerowa nad Ostrawicą Ścieżka rowerowa nad Ostrawicą



Jadąc bulwarami przejeżdżamy w końcu pod autostradą D1 biegnącą od Gorzyczek do Ołomuńca i dojeżdżamy do miejsca, gdzie Ostrawica wpada do Odry.



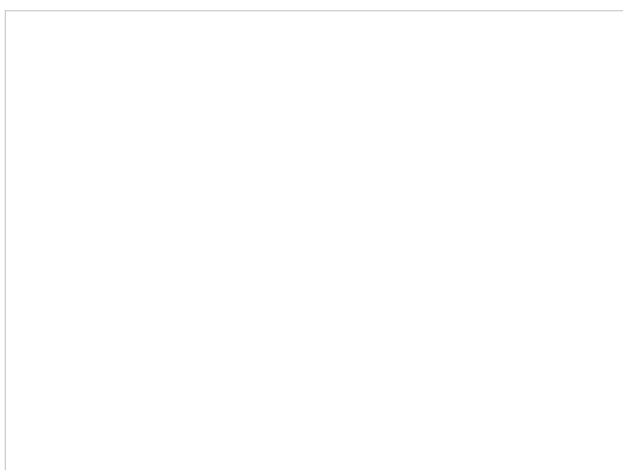
Ostrawica i Odra



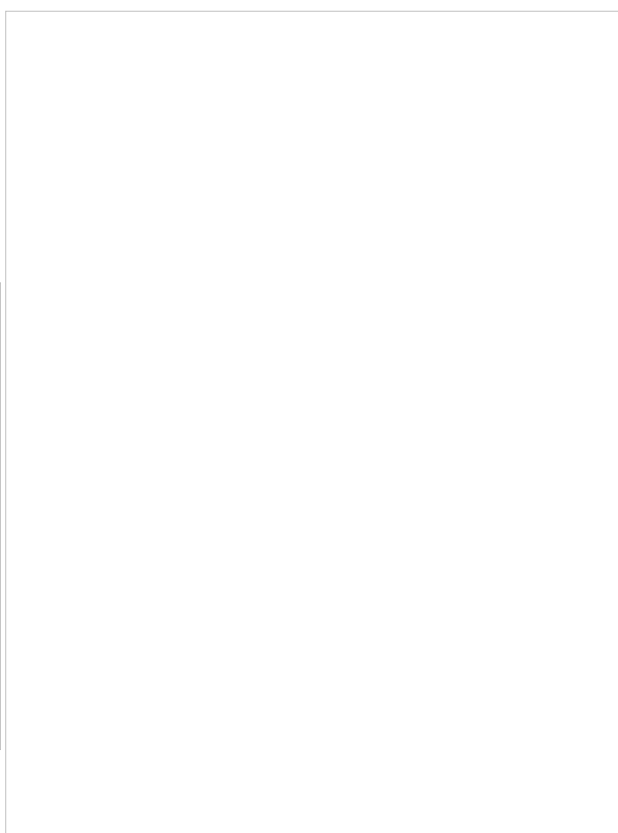
Ostrawica i Odra

Od źródeł do ujścia Ostrawica ma 64 km. Na całej swej długości stanowi granicę między Morawami i Śląskiem Cieszyńskim. Po raz pierwszy granica ta została uregulowana jeszcze pomiędzy księciem opolsko-raciborskim Władysławem a królem czeskim Przemysłem Ottokarem II w 1261 r. Po powstaniu nowego Księstwa Cieszyńskiego w 1290 r. granica ta została potwierdzona przez księcia cieszyńskiego Mieszka I i biskupa ołomunieckiego Dytryka w 1297 r. Późniejsze wydarzenia, sojusze książąt cieszyńskich z władcami Czech a w końcu lenne uzależnienie od Królestwa Czech w znacznym stopniu zmniejszyło znaczenie tej granicy.

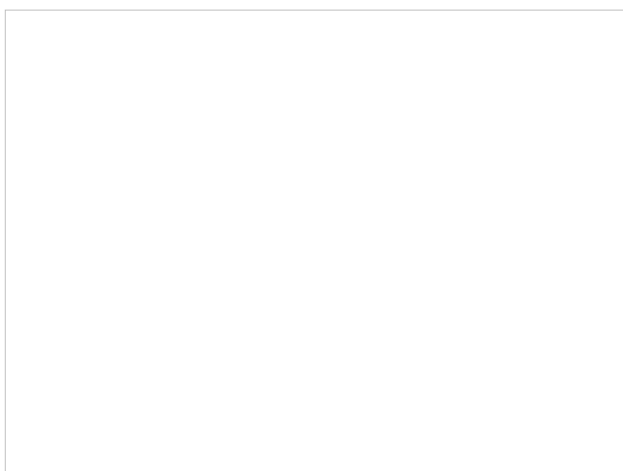
Z Ostrawy wracamy do Cieszyna w inny sposób. Z mostu nad Odrą kierujemy się ku kościołowi w Gruszowie, a potem drogą do centrum. Na skrzyżowaniu koło gruszowskiej hałdy, gdzie widać wysoki komin skręcamy w lewo i jedziemy pod górę. Potem mijamy więzienie (dawna kopalni Ida) i budynki kopalni Hermanice.



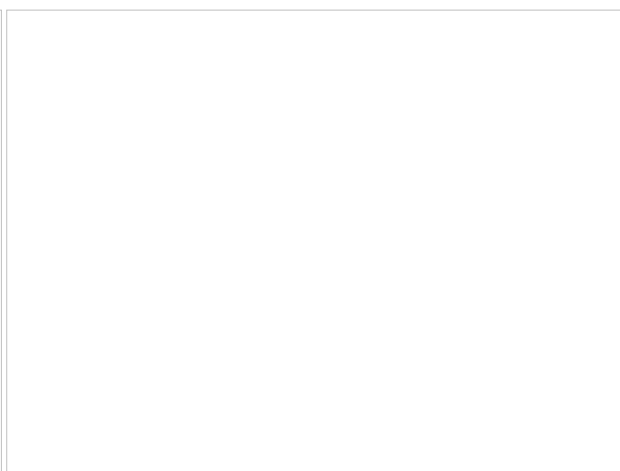
Ścieżka rowerowa nad Odrą



Ostrawa Gruszów (Hrusov)

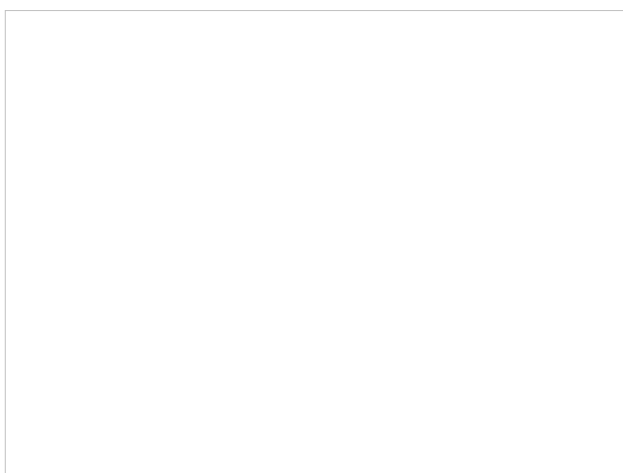


Ostrawa Hrusov hałda

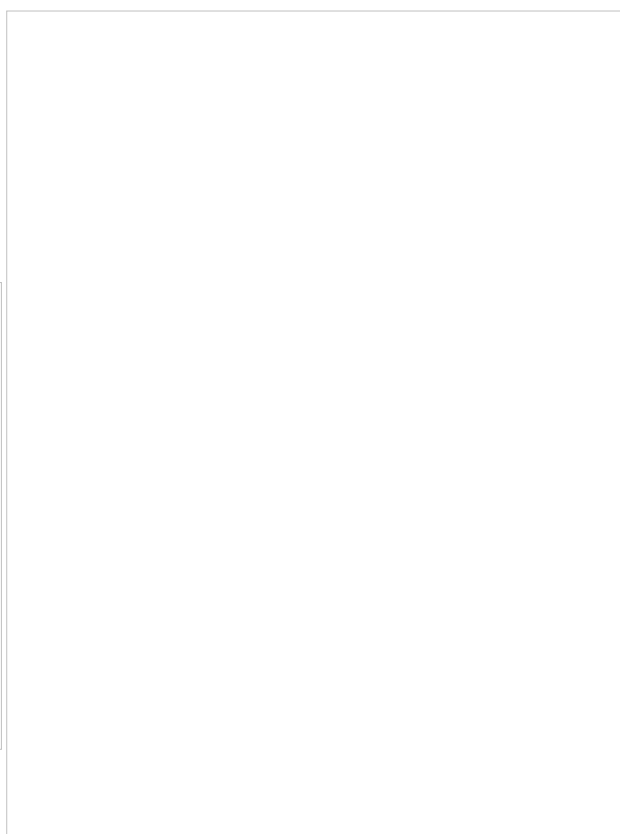


Ostrawica i Odra

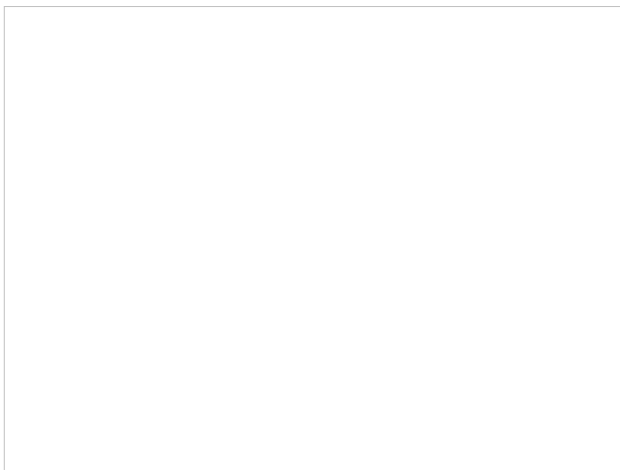
Opuszczamy Ostrawę i przez Rychwałd jedziemy do Orłowej. Stamtąd najlepiej kierować się w stronę Dinoparku i Dąbrowej. Dalej jedziemy obok kopalni CSA i w stronę Karwiny. Po przejechaniu mostu nad Olzą skręcamy w prawo i stamtąd już ścieżką rowerową do Czeskiego Cieszyna.



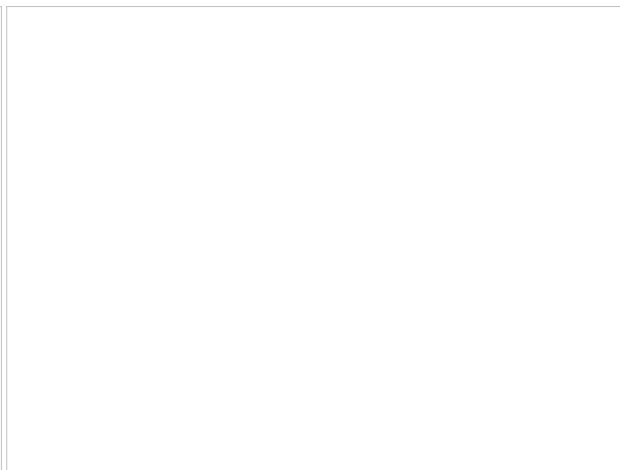
Rychwałd dwór



Orłowa



Ścieżka rowerowa nad Olzą w Karwinie



Ścieżka rowerowa z Karwinie do Czeskiego Cieszyna

Trasa liczy ok 100 km.

Tekst i zdjęcia (o ile nie zaznaczono inaczej) - Daniel Pipień

Daniel Pipień - 39 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu: <http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwinie](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)
- [Odcinek 8: Droga "książęca" do Bielska](#)
- [Odcinek 9: Zamki nad Piotrówką](#)
- [Odcinek 10: Dookoła Skoczowa](#)
- [Odcinek 11: Szlakiem hutnictwa-Ustroń](#)
- [Odcinek 12: Huta trzyniecka i okolice](#)
- [Odcinek 13: Gronie nasze gronie-Wisła](#)
- [Odcinek 14: Brenna i okoliczne góry](#)
- [Odcinek 15: Rowerem na Jaworowy i z Jaworowego](#)
- [Odcinek 16: Czantoria na rowerze](#)
- [Odcinek 17: Godula, Ropiczka i Praszywa](#)
- [Odcinek 18: Do ujścia Olzy](#)
- [Odcinek 19: Do źródła Olzy](#)
- [Odcinek 20: Cierlicko i Żermanice](#)
- [Odcinek 21: Żabi Kraj](#)
- [Odcinek 22: Najwyżej w Księstwie, czyli Łysa Góra](#)
- [Odcinek 23: Trójstyk](#)
- [Odcinek 24: Trójwieś i Ochodzita](#)
- [Odcinek 25: Tajemnicza góra Girowa oder Hexenberg](#)
- [Odcinek 26: Kozubowa i Ostry](#)
- [Odcinek 27: Kamienna chata i dolina Łomnej](#)
- [Odcinek 28: Beskidzka perełka Moravka](#)
- [Odcinek 29: Salmopol i Malinowska Skala](#)
- [Odcinek 30: Z Równicy na Czupel](#)
- [Odcinek 31: Stożek MTB](#)
- [Odcinek 32: Stożek od czeskiej strony](#)
- [Odcinek 33: Trasa graniczna na Budzin\]](#)
- [Odcinek 34: Ostrawa - śląska granica \(południe\)](#)

Za tydzień Daniel Pipień zaprosi nas na wycieczkę: Rowerowe błądzenie po Błędowicach